

Recenzje

**„Praktyka psychologiczna
w świetle standardów etycznych”
red. J. Brzeziński, M. Toeplitz-Winiewska
Warszawa: Wydawnictwo SWPS Academica 2004, ss. 199**

Prezentowana książka jest próbą wypełnienia poważnej luki pomiędzy istniejącymi kodeksami etycznymi zawodu psychologa a dylematami etycznymi powstającymi za sprawą zwiększania się obszarów praktycznego zastosowania wiedzy psychologicznej. Coraz szersze stosowanie psychologii w różnych dziedzinach życia sprawia, że wzrasta także ilość sytuacji, w jakich psycholog staje w obliczu moralnego konfliktu, sytuacje te zaś wymagają filozoficznej analizy i refleksji, czemu służy właśnie niniejsza publikacja.

Jednakże potrzeba głębszej i systematycznej refleksji etycznej, której Autorzy niniejszego tomu wychodzą naprzeciw, nie wynika jedynie z ilościowego przyrostu problemów wymagających uregulowań kodeksowych. Z zebranych w tomie artykułów możemy bowiem wnosić, że we współczesnym świecie dochodzi do gruntownej zmiany funkcji psychologii (a tym samym sytuacji psychologa) w społeczeństwie: z dyscypliny teoretycznej, której praktyczne zastosowanie ograniczało się do psychoterapii, psychologia staje się, mówiąc najogólniej, narzędziem oddziaływania na ludzi, a więc narzędziem władzy. Rodzi to wiele problemów etycznych, których etyka dotychczas albo w ogóle nie dostrzegała, albo traktowała jako kwestie marginalne, wychodząc najwyraźniej z założenia, że oparte na tradycyjnej, potocznej moralności oraz zdrowym rozsądku kodeksy zawodu psychologa okażą się wystarczające.

Omawiana książka składa się z dwóch części: część pierwsza poświęcona jest etycznym problemom związanym z pracą dydaktyczno-naukową, część druga – zagadnieniom związanym z praktycznym wykorzystaniem psychologii. W obydwu częściach wszelkie rozważania i uwagi czynione są ze świadomością, iż refleksja etyczna nad pracą psychologa (niezależnie od charakteru tej pracy) powinna dotyczyć problemów zasadniczych, związanych z samą istotą działalności psychologa, takich jak zagadnienie autonomii człowieka, sens cierpienia, odpowiedzialność za drugiego człowieka itp. Autorzy wychodzą tu z założenia, iż zakres molarnych zobowiązań psychologa w tych najbardziej zasadniczych kwestiach jest, ogólnie rzecz biorąc, znany i dyskusja jest w zasadzie niepotrzebna (tym bardziej że musiałaby się ona odbyć na poziomie etyki ogólnej, nie zaś etyki zawodowej), ponieważ jednak owe ważne problemy przejawiają się w praktyce w formie konkretnych i typowych wyłącznie dla działalności psychologów sytuacji, ponadto zaś współczesne społeczeństwo (a wraz z nim funkcja psychologa) podlega nieustannym zmianom, zatem refleksja etyczna powinna dążyć do zidentyfikowania i analizy owych wielkich dylematów etycznych w ich jednostkowym, praktycznym wymiarze. Uwaga ta wydać się może nieco banalna, gdyż ostatecznie tego rodzaju analizy stanowią zadanie każdej etyki zawodowej, warto jednak pamiętać, że rozważania te, zwłaszcza w etyce psychologii, nie są zadaniem, które można wykonać raz na zawsze, by potem zająć się innymi sprawami. Tempo przemian w społeczeństwie oraz szybki przyrost wiedzy psychologicznej sprawiają, że tego rodzaju refleksja musi stanowić stały składnik etyki psychologii, a składające się na omawiany tom prace stanowią jednoznaczne potwierdzenie tego stanu rzeczy.

Artykuły składające się na pierwszą część tomu poświęcone są problemom etycznym w badaniach psychologicznych, przy czym część ta dzieli się z kolei na dwie mniejsze. Dwa pierwsze artykuły (J. Brzeziński, A. Gołąb) dotyczą relacji pomiędzy badaczem a uczestnikiem badania psychologicznego. Zwraca się tutaj uwagę nie tylko na zagadnienie odpowiedzialności badacza za zdrowie pacjenta, jego prawa do ingerowania w życie prywatne, manipulowania uczestnikiem badania, słowem – na kwestie etyki zawodowej obowiązującej samego psychologa, lecz także na problemy, których w pracach etycznych na ogół się nie dostrzega. Należy do nich zaliczyć kwestię odpowiedzialności osoby poddawanej badaniu za prawidłowość otrzymanych wyników lub pytanie o wzajemny stosunek dwóch rodzajów odpowiedzialności psychologa: odpowiedzialności za – ogólnie rzecz biorąc – dobro uczestnika badań oraz odpowiedzialności za wynik badania, czyli za rozwój psychologii jako nauki.

Z kolei w trzech następnych artykułach (Z. Toeplitz, A. Toeplitz-Winiewska) omówione zostały kwestie etyczne związane z kształceniem studentów psychologii. Wbrew pozorom poruszane tutaj zagadnienia nie odbiegają zbyt od tematyki pierwszych dwóch tekstów, ponieważ studenci psychologii stanowią, jak wiadomo, znaczący odsetek uczestników eksperymentów psychologicznych. Autorki zwracają także uwagę, że na nauczycielach akademickich ciąży szczególnie rodzaj odpowiedzialności, ponieważ stanowią oni na ogół jedyny dostępny studentom „wzorzec etyczny”. Dla nauczycieli akademickich powinno to być dodatkową przesłanką nakazującą dbać o zachowanie wysokich standardów etycznych w pracy dydaktycznej i pozadydaktycznej, gdyż wszelkie zaniedbania w tym względzie zostaną w przyszłości „zwielokrotnione” przez absolwentów psychologii podejmujących pracę psychologa. Głównym zamierzeniem owych trzech artykułów nie jest jednak uzasadnienie powyższej konstatacji, ale raczej potraktowanie jej jako problemu wymagającego przeprowadzenia systematycznych i wielopłaszczyznowych badań. Z. Toeplitz, A. Toeplitz-Winiewska wychodzą – innymi słowy – od stwierdzenia, że sposób kształcenia na studiach psychologicznych wywiera poważny wpływ na świadomość etyczną studentów, w związku z czym zachodzi potrzeba zbadania owej świadomości w jej relacji do metod kształcenia i postępowania wykładowców. Autorki podejmują próbę takich właśnie wstępnych badań, przy czym ważny okazuje się dla nich nie tylko związek pomiędzy postępowaniem wykładowców akademickich a późniejszym postępowaniem absolwentów psychologii w trakcie praktyki psychologicznej, lecz także wpływ nauczania etyki na poglądy etyczne studentów (zwłaszcza ostatnich lat studiów). Szczególnie interesujące wydają się pod tym względem dwa krótkie artykuły prezentujące wyniki badań, które jednoznacznie wskazują na trudny do przecenienia wpływ nauczania etyki na studiach (nie tylko jako odrębnego przedmiotu) na świadomość etyczną przyszłych psychologów.

Podobne „empiryczne” nastawienie przeważa także w drugiej części książki. Nie ma w niej oczywiście tylko prezentacji wyników badań (zawiera je jedynie artykuł będący tłumaczeniem z języka angielskiego), podkreślić jednak należy, że ustalenie rzeczywistych przekonań etycznych psychologów jest dla autorów (wszystkich w zasadzie artykułów) sprawą priorytetową. Ta szczególna metoda „badań etycznych” wydaje się w tym przypadku całkowicie słuszna, gdyż chcąc sformułować i uzasadnić pewne ogólne zasady etyczne, które następnie traktować się będzie jako „obowiązujące” w zawodzie psychologa (choć być może należałoby powiedzieć „w zawodach”), jako że specjalizacja zawodowa postąpiła już tak dalece, że praca np. psychologa klinicznego niewiele ma wspólnego z pracą psychologa w biznesie lub mediach), należy uwzględnić także poziom akceptacji owych norm zarówno wśród samych psychologów, jak i osób będących „przedmiotem” ich działań (np. uczestników psychoterapii). Równie istotne bowiem jak samo sformułowanie tych norm jest dla Autorów znalezienie odpowiedzi na

pytanie o dystans pomiędzy rzeczywistymi postawami etycznymi psychologów i osób podlegających ich działaniom a pewnym etycznym ideałem psychologa (czy też ideałem etyki psychologii w ogóle). Dodać należy, że w omawianej książce nie ma prób konstruowania takich ostatecznych, nie podlegających dyskusji zasad moralnych, a ewentualne próby ich sformułowania mają charakter otwarty, tzn. dopuszczają dalszą dyskusję i wymianę argumentów. „Normotwórczą” płaszczyznę rozważań autorzy ograniczają jedynie do nakreślenia pewnego kierunku modyfikacji postaw i poglądów, tak aby przybliżyły się one do owych nie wyrażonych wprost idealnych rozwiązań.

Istotnym problemem, który wprawdzie w żadnym z artykułów nie zostaje omówiony wprost, jednakże, zwłaszcza w pierwszej części, jest obecny niejako w tle głównego toku wywodów, jest zagadnienie świadomości etycznej oraz poziomu standardów etycznych samych psychologów. Nie chodzi tu jedynie o „dobrą wolę” (lub jej brak) poszczególnych psychologów przejawiającą się dbałością o postępowanie zgodne z zasadami etyki zawodowej – autorzy unikają łatwego moralizowania czy też krytykowania przypadków łamania norm etycznych. Ów obecny niejako między wierszami problem etycznej świadomości psychologów wiąże się przede wszystkim z brakiem jasno sprecyzowanych stanowisk etycznych w poszczególnych kwestiach; stanowisk, pomiędzy którymi możliwa byłaby dyskusja, prowadząca z kolei do wypracowania własnych poglądów i postaw przez psychologów praktyków. Doskonałym przykładem takiego jasnego, a jednocześnie dopuszczającego polemikę stanowiska jest artykuł P. Żylicza i J. Wolniewicz poświęcony wyzwaniom moralnym psychologa w biznesie, gdzie podkreśla się, że psycholog, w przeciwieństwie do lekarza, nie może traktować swojej działalności w sposób wyłącznie „techniczny”, a więc nie może skupić się tylko na rozwiązywaniu pewnych szczegółowych problemów, ale powinien mieć na względzie ogólne dobro drugiego człowieka. Pogląd taki skłania oczywiście do polemik, tym bardziej że autorzy przytaczają rzeczowe, zaczerpnięte z praktyki psychologicznej argumenty.

Paweł Czarnecki